

Nr: SPC/006/21/ZP
Kraków, 17 maja 2021 r.

Szanowny Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

„Nie pozwólmy na to, żeby zalał nas cement ze wschodu, tysiące ludzi straciło pracę, a emisja CO₂ i tak wzrosła” - przemysł cementowy apeluje o ochronę miejsc pracy w Polsce

Szanowny Panie Premierze,

jako Stowarzyszenie Producentów Cementu **chcielibyśmy serdecznie podziękować Panu Premierowi oraz Członkom Rządu RP, w tym szczególnie Wiceministrowi Klimatu i Środowiska - Panu Adamowi Guibourgé-Czetwertyńskiemu - za dotychczasowe sygnały wsparcia i wielokrotnie podkreślane potrzeby wprowadzenia Mechanizmu Ochrony Granic (CBAM)**. Mechanizm ten może w znacznym stopniu zneutralizować ryzyka, które dla naszej branży stanowi konieczność zrealizowania ambitnych celów klimatycznych, wynikających z polityki europejskiej.

Rozumiemy konieczność ochrony klimatu i aktywnie uczestniczymy we wszystkich działaniach, które pomogą osiągnąć ambitne cele unijne w tym obszarze. Zresztą już dziś, dzięki nakładom inwestycyjnym przekraczającym 10 miliardów złotych, polskie zakłady cementowe stanęły w szeregu najnowocześniejszych w Europie, znacznie redukując oddziaływanie na środowisko - w tym obniżając emisję CO₂ o ponad 30%. Było to możliwe pomimo ograniczeń wynikających z braku alternatywnej technologii produkcji wobec opartej o rozkład węgla wapnia, w ramach której aż 63% emisji CO₂ pochodzących z cementowni to tzw. emisja procesowa.

Przemysł cementowy aktywnie uczestniczy w realizacji kolejnych celów redukcyjnych określonych przez Komisję Europejską. W ramach przyjętej Mapy Drogowej dojścia do gospodarki zeroemisyjnej do roku 2050, zakładamy osiągnięcie neutralności emisyjnej w całym łańcuchu dostaw cementu, od produkcji, przez wykorzystanie cementu w betonie wbudowanym w budynkach i konstrukcjach oraz eksploatację, aż do ponownego wykorzystania lub recyklingu.

Obawiamy się jednak, iż brak działań **ośłonowych** - takich jak **procedowany obecnie przez Komisję Europejską Mechanizm Ochrony Granic (CBAM)** - może **poskutkować nie tylko wieloletnią zapaścią całego polskiego przemysłu budowlanego, ale także zwiększeniem, zamiast redukcją poziomu emisji CO₂.**

Stanie się tak głównie dlatego, że **pozostawiony bez ochrony sektor cementowy ponoszący ogromne koszty polityki klimatycznej UE przegra z zalewem cementu spoza UE.** Już dziś lawinowo rośnie jego import z Białorusi, Turcji czy Ukrainy. W samym tylko 2020 r. import cementu z Białorusi wyniósł 440 tys. ton, notując 80-procentowy wzrost rok do roku, a w stosunku do 2016 r. import z tego kierunku wzrósł o niemal 300%. Według danych Europejskiego Stowarzyszenia Przemysłu Cementowego CEMBUREAU, w latach 2018-2025 w krajach sąsiadujących z Unią Europejską powstaną zakłady o zdolnościach produkcyjnych rzędu 70 mln ton cementu rocznie, przy produkcji w całej UE na poziomie 180 mln ton (dane za 2018 r.). **Czeka nas więc powtórka z historii z rosyjskim węglem, który przez lata zalewał Polskę.**

Co najważniejsze, produkcja w tych krajach nie spełnia regulacji klimatycznych UE, skutkuje więc zjawiskiem tzw. carbon leakage (ucieczki emisji poza granice UE), ponieważ **import cementu z Turcji, Białorusi czy Ukrainy (wraz z transportem) podnosi ślad węglowy nawet o 15%** w stosunku do produkcji realizowanej w Polsce. W maksymalnie pesymistycznym dla polskiego i europejskiego sektora cementowego scenariuszu, w perspektywie 2030 r. ucieczka emisji CO₂ skutkowałaby jej globalnym zwiększeniem aż o 4,5 mln ton.

Co ważne, zagrożenie płynące z tzw. ucieczki emisji dotyczy nie tylko sektora cementowego, ale wszystkich objętych Europejskim Systemem Handlu Emisjami (EU ETS), w tym: energetycznego, stalowego, aluminiowego, nawozowego, papierowego, szklanego, chemicznego czy rafinacji ropy naftowej.

Gdyby nie obciążenia i konieczność transformacji wszystkich tych sektorów, wynikająca z przyjętej na poziomie unijnym polityki klimatycznej, byłaby to normalna konkurencja na rynku. Dziś jednak istnieje ryzyko, że wszystkie te branże wezmą na siebie koszty zmian klimatycznych, a jedyną stroną, która zyska będzie konkurencja spoza UE.

Jeśli nie wdrożymy programu ośłonowego, takiego jak Mechanizm Ochrony Granic (CBAM) współistniejący z darmowymi uprawnieniami do emisji CO₂ w ramach Europejskiego Systemu Handlu Emisjami, **wygaszeniu może ulec produkcja cementu na obszarze obejmującym aż 70% naszego kraju, a co za tym idzie tysiące osób może stracić pracę.** Sektory cementowy i budowlany zapewniają łącznie blisko 2 miliony miejsc pracy, wytwarzają 8% Produktu Krajowego Brutto, a sam przemysł cementowy zapewnia łączną wartość dodaną dla gospodarek lokalnych oraz sektora finansów publicznych na poziomie 3,8 miliarda złotych w skali roku. Cement jest podstawowym materiałem budowlanym, bez którego nie powstałaby potrzebna infrastruktura drogowa czy kolejowa. Nie można bez niego także zaspokoić potrzeb mieszkaniowych polskiego społeczeństwa.

Jak apelują przedstawiciele polskiego i europejskiego przemysłu, wspierani przez Posłów do Parlamentu Europejskiego, **konieczne jest wdrożenie takich zmian legislacyjnych, które postawią zaporę chroniącą przed zalewem polskiego rynku produktami z Białorusi, Ukrainy, Rosji, Turcji czy Chin, bo tylko w ten sposób zmniejszymy, a nie zwiększymy emisję CO₂**. Pozwoli to także wszystkim sektorom energochłonnym, w tym cementowemu, inwestować w nowe technologie - w szczególności wychwytywania, składowania czy wykorzystywania CO₂.

Dlatego też apelujemy do Pana Premiera oraz Rządu RP o wsparcie wszystkich działań ukierunkowanych na przyjęcie Mechanizmu CBAM w kształcie realnie chroniącym polski przemysł, obejmującym współistnienie Mechanizmu Ochrony Granic z darmowymi uprawnieniami do emisji CO₂ w ramach Europejskiego Systemu Handlu Emisjami.

Nie pozwólmy na to, żeby zalał nas cement ze wschodu, tysiące ludzi straciło pracę, a emisja CO₂ i tak wzrosła.

Pozostając z poważaniem,

Krzysztof Kieres



Przewodniczący Stowarzyszenia
Producentów Cementu

Prof. dr hab. inż. Jan Deja



Dyrektor Biura Stowarzyszenia
Producentów Cementu